

GAZETA

LEGNIOKA

Nr 154

Czwartek, 21 listopada 1991 r.

Cena 1000 zł

PROTEST STRAŻAKÓW



Fot. Stanisław Celoch

Wczoraj o godzinie 8 rano, na terenie województwa legnickiego, we wszystkich jednostkach Straży Pożarnych rozpoczęła się akcja protestacyjna polegająca na oflagowaniu obiektów i pojazdów SP. Tym samym protest zawieszony 3 lipca br. został wznowiony...

Przypomnijmy, że w marcu br. został zawiązany komitet protestacyjny, w skład którego weszli przedstawiciele wszystkich ogniw związkowych NSZZ "S". Propozycje skierowane przez ten komitet do władz

objęły m.in. postulaty o nowelizację przepisów dotyczących funkcjonowania Straży Pożarnych, usprzętowania, służby zdrowia, polepszenia warunków socjalnych i oczywiście płacowych. Część tych postulatów w mniejszym lub większym stopniu została spełniona. Jednak z wyjątkiem płacowych. Po uzyskaniu zapewnienia, że problem płacowy zostanie rozpatrzony, akcja protestacyjna 3 lipca br. została zawieszona...

Ciąg dalszy na str. 2

RING WOLNY

Mój dorastający syn, zapatrzony w nieprawdopodobne wyczyny filmowego Rambo spytał mnie kiedyś: czy jak już wejdziemy do Europy, to na naszej ulicy też będą się ścigać i rozbijać policyjne wozy? No cóż, wówczas pomyślałem, że syn wyobraża sobie Europę podobną do tej, którą widzi na ekranie telewizora. Wyjaśniłem mu, że wejście do Europy to nowy etap lepszego, normalnego życia.

Dziś wydaje mi się, że jednak syn miał rację. Nasze wejście w szeroki świat to niestety także narkomani, rozboje nawet w biały dzień, to wijące wozy policyjne, żebracy koczujący byle gdzie, ogromne bezrobocie, a ostatnio nawet strzelanina na polskich ulicach. Nigdy jednak nie myślałem, że doczekam się polskich stamsów, które były dla mnie objawem najgorszej nędzy i najwyższego upodlenia człowieka. Ale i to już niebawem stanie się chlebem powszednim naszej europeizacji. Z miesiąca na miesiąc rośnie liczba tych, których nie stać na opłaty

czynszowe. Z tego powodu spółdzielnie mieszkaniowe ponoszą ogromne straty. Chwytają się więc wszelkich możliwości, które mogą pomóc w odzyskaniu należności. Nie jest to łatwe i przyjemne. Niewypłacalnych lokatorów straszy się karami, ich nazwiska podaje się do publicznej wiadomości, a skutek i tak jest żaden. Póki co, nie ma jeszcze takiego prawa, które mogłoby spowodować wyrzucenie ludzi na bruk. A jeśli znajdzie się i na to sposób, nie ma odwodnych, którzy podjęliby taką decyzję.

Ostatnio goszcząc w jednej ze spółdzielni mieszkaniowych usłyszałem o koncepcji budowy zastępczych lokali dla niewypłacalnych. Być może będą to baraki z minimum socjalnym, być może mieszkania o niskim standardzie. O wszystkim będą oczywiście decydować możliwości finansowe spółdzielni, urzędów miasta, a z tym jak wiemy nie jest najlepiej. Pozostanie więc najprostsze rozwiązanie...

Fighter

Złodziej czy głodny?

Coraz częściej kroniki policyjne notują nowe formy przestępczości. Powszechniej i stają się wprost nagminne kradzieże popełniane w sklepach. 19 listopada ok. godz. 9.00 w sklepie spożywczym nr 12 przy ul. Andromedy w Głogowie personel zatrzymał 50-letniego Antoniego B. Przestępca, jeżeli można użyć tego słowa, próbował wynieść bez zapłaty artykuły spożywcze na sumę 62.600 zł.

ZATRZYMANI WŁAMYWACZE

Rzadko się zdarza, aby złodzieje mieszkaniowi wpadli na gorącym uczynku. Przeważnie o rabunku właściciele mieszkania dowiadują się już po fakcie, gdy przychodząc z pracy widzą ślady pobytu złodziei. Dlatego o dużym szczęściu może mówić rodzina zamieszkała przy ul. Bieszczadzkiej w Legnicy. Rabusie wylamali zamki w drzwiach i penetrowali mieszkanie, gdy sąsiedzi poinformowali policję o włamaniu. Na wychodzących z łupem w postaci wieży stereofonicznej "diora" oraz wideokaset czekali już policjanci. 23-letni Jakub B., 21-letni Jacek D. oraz 19-letni Dariusz Sz. zostali osadzeni w areszcie do dyspozycji Prokuratury.

BIBLIOTEKI A KOMPUTERY

Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna w Legnicy oraz Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe "INFO" - Salon Komputerowy, ul. Złotoryjska 6 zorganizowali w dniach 16 i 17.XI.br. w Filii Dziecięco-Młodzieżowej Nr 1 przy ul. H. Sawickiej 30 wystawę komputerów pn.: Komputery w bibliotece.

Ekspozycja ta miała na celu popularyzację komputeryzacji bibliotek oraz upowszechnienie nowoczesnego sprzętu komputerowego wśród młodego pokolenia.

Wystawa cieszyła się dużym zainteresowaniem dzieci, młodzieży, a nawet dorosłych, o czym świadczyła wysoka frekwencja (zwidziło ją ok. 450 osób).

DZIŚ W NUMERZE

* Starażacy protestują *
"Wolność" w Lubinie *
Głogów w gruzach? *
Nieludzki lekarz * Deco-Bank w oświadczeniach *
Miedzianka górą!

Poszukujemy świadków

Towarzystwo Pamięci Ofiar Lubina 82 zwraca się z uprzejmą prośbą do wszystkich świadków zrodni lubińskiej w sierpniu 1982 r. posiadających istotne dokumenty, zdjęcia, pociski i zeznania, które mogłyby przyczynić się do wyjaśnienia owej masakry dokonanej na ulicach naszego miasta.

Świadków zająć prosimy o zgłoszenie się w siedzibie Towarzystwa w

Lubinie przy ulicy Marii Curie Skłodowskiej 48 (KGHM), tel. 461-036 lub w siedzibie Zarządu Regionu Zagłębie Miedziane NSZZ "Solidarność" w Legnicy, przy ulicy Lampego 9, tel. 260-12 lub 260-13.

Prezes Towarzystwa Pamięci Ofiar Lubina 82
Janusz Sawicki

Z KRAJU I ZE ŚWIATA

- * Nie doszło jeszcze do spotkania pięciu ugrupowań centroprawicowych z sekretarzem stanu w kancelarii Prezydenta M. Wachowski, który został delegowany przez L. Wałęsę do rozmów z "piątką".
- * Prof. B.Geremek został wybrany przewodniczącym Parlamentarnego Klubu Demokratycznego.
- * Prezydium Komisji Krajowej NSZZ "S" uznało za konieczne nowelizację ustawy o rentach i emeryturach.
- * Z jednodniową wizytą udał się do Estonii wicepremier L.Balcerowicz.
- * Najwyższa Izba Kontroli rozpoczęła kontrolę Kancelarii Sejmu.
- * W Katowicach został podniesiony i umocowany 33-metrowy stalowy krzyż stanowiący główny element pomnika ku czci górników poległych 16 grudnia 1981 r. w kopalni "Wujek".

16 grudnia 1981 r. w kopalni "Wujek".

* Dziesięciu spośród dwunastu przedstawicieli republik dawnego ZSRR podpisało w Moskwie memorandum w sprawie radzieckiego zadłużenia.

* B. premier Egiptu Mustafa Chilli powiedział na zjeździe Izraelskiej Partii Pracy, iż nigdy warunki dla pokoju na Bliskim Wschodzie nie były tak korzystne.

* W Albanii trwają protesty przeciwko złej sytuacji gospodarczej kraju.

* Rząd USA zaaprobował zorganizowanie mostu powietrznego w celu dostarczenia żywności dla ofiar jugosłowiańskiej wojny domowej w Chorwacji.

* Rząd Kambodży formalnie uznał księcia Sihanouka za szefa całego państwa.

GALERIA SATYRYKONU



Konstantin, Bronzit



Wieści z legnickiego Ratusza

* Dziś odbywa się posiedzenie Zarządu Miasta Legnicy. W porządku przewidziano między innymi omówienie i przyjęcie nowych projektów Statutów: Legnickiego Centrum Kultury i Ośrodka Sportu i Rekreacji w Legnicy. W związku z wprowadzeniem "ustawy o samorządzie terytorialnym" oraz "ustawy o podziale zadań i kompetencji określonych w ustawach między innymi pomiędzy organy gminy a organy administracji rządowej oraz o zmianie niektórych ustaw" nastąpiła dezaktualizacja statutów powyższych jednostek budżetowych miasta - wydanych w latach 70. Przyjęcie nowych statutów umożliwi rozszerzenie zakresu zadań o różne formy działalności gospodarczej, co zagwarantuje wypracowanie przez te jednostki dodatkowych środków na działalność

podstawową w zakresie upowszechniania kultury, sportu i turystyki.

* 21 listopada br. o godz. 18.00 grupa legnickich amatorskich twórców pn. "Noc" zaprasza do Legnickiego Centrum Kultury (ul. Bankowa) na wernisaż swych prac malarskich. Wystawa nosi tytuł "ZYWI UMARLI". W ramach wernisażu odbędzie się koncert zespołu muzycznego "Agnostic Mantra" i projekcja filmowej etudy. Impreza ta odbywa się w ramach galerii sztuki nieprofesjonalnej, prowadzonej w Legnickim Centrum Kultury przez inspektora tej placówki Panią Felomenę BAGINSKĄ. Będą w niej kontynuowane różne formy propagowania amatorskich grup zajmujących się sztuką. Organizatorzy serdecznie zapraszają do Legnickiego Centrum Kultury.

listy

"GAZETA LEGNICKA"

W związku z zakończeniem pełnienia mandatu posła Sejmu X kadencji wyrażam podziękowanie za pomoc i wsparcie w prawidłowym wykonywaniu obowiązków parlamentarnych.

Okres współpracy przyniósł mi wiele doświadczeń i satysfakcji w pracy na rzecz naszego województwa.

Dziękuję za okazaną życzliwość i życzę jednocześnie wiele zadowolenia z wykonywanych obowiązków zawodowych i pomyślności w życiu osobistym.

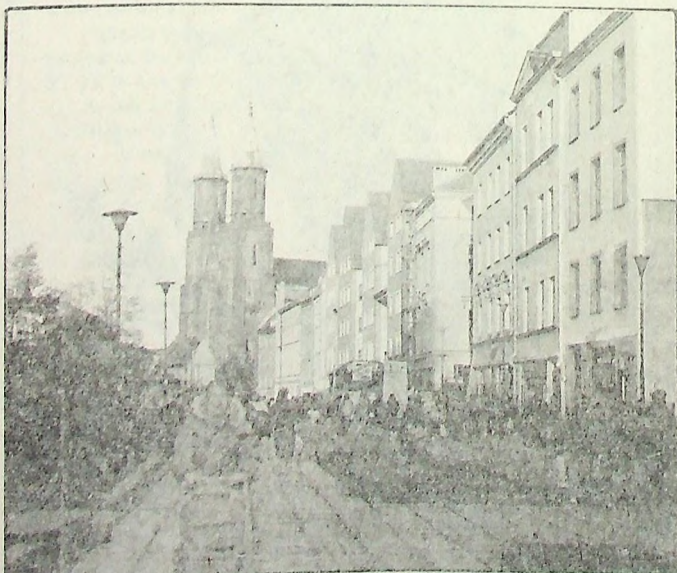
Z uszanowaniem

ADAM GRABOWIECKI
POSEL NA SEJM
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Wiceprezydent Miasta
Zbigniew Kieras

LEGNICKIE MIGAWKI

Fot. M. Pawełek



Legnica '91 ul. Rosenbergów

PROTEST STRAŻAKÓW

Odlipca do chwili obecnej - mówi Zbigniew Bułyk przewodniczący Komisji Zakładowej NSZZ "S" Pracowników Ochrony Przeciwożarowej woj. legnickiego - sytuacja placowa nie uległa zmianie. W ciągu tego okresu nastąpiło pogorszenie warunków bytowych naszych rodzin. Wzrosły koszty utrzymania, a nasze płace pozostały na nie zmienionym poziomie. Musieliśmy uruchomić zakładowy fundusz socjalny na zapomogi i zasiłki dla najbardziej potrzebujących. Organizujemy również pomoc, przy współudziale organizacji charytatywnych w odzież i obuwie. Dla zobrazowania sytuacji powiem, że średni zarobek wynosi 1,3 mln zł, przy czym ponad 20 procent strażaków otrzymuje około miliona. Jedynie kadra kierownicza zarabia powyżej średniej krajowej.

7 listopada br. strażacy z Zawodowej Straży Pożarnej w Głogowie wystąpili pismem do Komendanta Głównego SP sygnalizując w nim trudną sytuację finansową. Jednocześnie zażądali podjęcia zdecydowanych działań w celu jej polepszenia. W przypadku niespełnienia żądań zagrozili podjęciem akcji w formie protestu okupacyjnego. W odpowiedzi otrzymali pismo, w którym było stwierdzenie, że Komenda Główna "nie posiada żadnych możliwości na zwiększenie limitów wynagrodzeń i dodatków rzeczowych dla potrzeb jednostek ochrony p.poz."...

15 listopada odbyło się spotkanie związkowców z categorywojewódzwa legnickiego, na którym jednogłośnie poparli stanowisko strażaków z Głogowa i podjęli uchwałę o odwołaniu akcji protestacyjnej. Protest rozpoczął się wczoraj.

"Nie chcemy i nie możemy dłużej - czytamy w komunikacie protestacyjnym - przyglądać się ubożeniu naszych rodzin!

Nie chcemy dłużej korzystać z

pomocy organizacji charytatywnych! Nie chcemy, aby środki z Zakładowego Funduszu Socjalnego, przeznaczone były głównie na zapomogi i zasiłki dla ubogich, co miało miejsce w obecnym roku!

Podstawowymi postulatami protestujących załóg jest:

1. Zrewaloryzowanie płac do poziomu 100,5 procent, zgodnie z uchwałą Rady Ministrów z dnia 7 maja br., wraz z wypłatą zaległych z tego tytułu należności,
2. Podniesienie, od dnia wejścia w życie, tj. od 1 stycznia br. Ustawy o Państwowej Straży Pożarnej wskaźnika średniej płacy w pożarnictwie do wysokości obowiązujących w innych służbach podległych MSW, adekwatnie do wzrostu zakresu obowiązków i odpowiedzialności dodatkowo nałożonych Ustawą o PSP.

Przy ocenie naszej akcji - mówi wiceprzewodniczący koła NSZZ "S" przy KW SP Jerzy Morawski - należałoby wziąć pod uwagę specyfikę naszej pracy. Przecież strażacy niosą pomoc w każdych warunkach, o każdej porze, każdemu kto o to poprosi. Nie tylko przy gaszeniu pożarów, ale i w katastrofach drogowych, gdzie nierazko nasi ludzie muszą wyciągnąć rozczłonkowane zwłoki, w katastrofach budowlanych i innych. Przypomnę tylko, że jako pierwsi udzielaliśmy pomocy ofiarom wypadku w cukrowni głogowskiej, czy wyciągnięciu ofiar ze studzienki przy ul. Stromej w Legnicy. W tej chwili nie mamy żadnych możliwości wyegzekwowania swoich praw, gdyż jedyną formą protestu jest tylko akcja polegająca na oflagowaniu obiektów i pojazdów. I jeszcze dodam, a nie mówię o tym, że na siebie zarabiamy, zmniejszając skutki pożarów. Nas nikt nie rozlicza z mienia uratowanego...

Aleksy Bartłomiejczyk - Komendant Wojewódzki Starzy Pożarnych poproszony o skomentowa-

nie akcji protestacyjnej, powiedział:

-Jako Komendant Wojewódzki nie jestem w stanie spełnić słusznych postulatów placowych wysuwanych przez załogi. Decyzje w tej sprawie muszą zapaść na wyższym szczeblu. Faktem jest, że doskonale jest mi znana bardzo trudna sytuacja finansowa naszych pracowników, Zarobki są niewielkie, a życie coraz bardziej kosztowne. Praktycznie od października ubiegłego roku nie było w Straży Pożarnej regulacji placowych. We wrześniu br. nastąpiła korekta środków finansowych jakie zostały nam przyznane na ten rok o 3,7 mld zł. Z tego powodu jesteśmy zadłużeni na około 400 mln zł. Obcięto nam również wydatki na inwestycje o blisko 2 mld zł. Efektom tego jest zahamowanie prac przy zakończeniu budowy straży w Głogowie...

Jako kierownictwo wielokrotnie sygnalizowaliśmy o tych sprawach naszym przełożonym. Jednak odpowiedź było, że powodem tego stanu jest trudna sytuacja budżetu państwa.

Jeszcze raz stwierdzam, że zarobki strażaków są zbyt małe w porównaniu do wysiłku, dyspozycyjności, niebezpieczeństw i stresów z jakimi na co dzień oni się spotykają. Tym bardziej, że zadania i obowiązki jakie są przed nami stawiane ciągle wzrastają.

Chciałbym w tym miejscu wyraźnie podkreślić, że akcja protestacyjna ponownie ogłoszona w strażach pożarnych nie wpłynie w żadnym wypadku na obniżenie gotowości bojowej jednostek. Społeczeństwo zawsze może liczyć na naszą pomoc.

Protest trwa. Wspomniany już Zbigniew Bułyk mówi, że załogi są bardzo zdeterminowane. Dodaje, że zlekceważenie ich protestu, w przypadku, gdy strażakom nie przysługuje prawo do strajku, może spowodować bardziej drastyczne i niekontrolowane reakcje załóg...

Zygmunt Mulek

Niosą radość w piosence...

Od 1988 roku pod patronatem Zarządu Wojewódzkiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów działa amatorski zespół słowno-muzyczny "Nasze śpiewanie", złożony z 17 senierek. Inicjatorką prowadzenia zespołu, jego społecznym kierownikiem i autorem tekstów jest pani ANNA KOWALSKA - była pracownica służby zdrowia.

Jak głosi p. Anna "Choć prawo życia odsunęło nas na boczny tor, staramy się nieść radość, wspomnienie, dzielić się optymizmem z innymi ludźmi w piosence, satyrze, poezji. Działamy z potrzeby serca..."

Zespół występował nie tylko przed widzami naszego miasta i województwa, ale również podczas VI Zjazdu Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Warszawie. Największym sukcesem zespołu było zajęcie I miejsca na PRZEGLĄDZIE ZESPÓŁÓW EMERYTÓW I RENCISTÓW ZIEMI DOLNOŚLĄSKIEJ w Jeleniej Górze - Cieplicach.

Zespół oklaskiwany jest przez starsze i młode pokolenie niejednokrotnie z "leżką w oku".

Warto życzyć jego członkiniom zdrowia i dalszych sukcesów.

(pek)

DECO-BANK

opinie, stanowiska, oceny

STANOWISKO

Rady Miejskiej w Legnicy w sprawie tzw. "Deco-Banku" i eksperymentalnej strefy ekonomicznej w Legnicy.

Oświadczenie

Oświadczam, że informacje opublikowane przez Pana Irmindo Bochenia w tygodniku "Konkrety", nr. 46 z dnia 15.11. 1991r., w artykule pt. "Zadekowany bank" na temat mojego uczestnictwa w podpisywaniu statutu specjalnej strefy ekonomicznej są kłamstwem.

Pan Poseł wybrany z listy Sojuszu Lewicy Demokratycznej bezprawnie podpisując dokumenty umożliwił dokonanie przestępstwa, a w chwili obecnej rozpaczliwie usiłuje obarczyć odpowiedzialnością kogoś innego.

O bezsensowności zgłaszanych przeciwko mnie zarzutów świadczą dokumenty, które jestem w stanie udostępnić każdej zainteresowanej osobie. (w szczególności redaktorowi Szpiorskiemu, aby mógł Czytelnikom przedstawić rzetelną informację).

Ponieważ naruszone zostały moje dobra osobiste będę dochodził swych praw na drodze sądowej.

Wiesław Sagan
Radny Rady Miejskiej w Legnicy

Rada Miejska w Legnicy zajęła oficjalne stanowisko w sprawie tzw. "eksperymentalnej strefy ekonomicznej w Legnicy" tylko raz, na sesji nadzwyczajnej w dniu 9 listopada 1990 r. Sposób przygotowania tego posiedzenia Rady wzbudził szereg kontrowersji o czym świadczą jednoznaczne dokumenty i liczba osób wstrzymujących się od głosowania. Fakt nagłego zwolania sesji nadzwyczajnej oraz brak stosownych materiałów źródłowych ówczesny Prezydent Tadeusz Pokrywka argumentował koniecznością natychmiastowego dostarczenia uchwały Rady do ministerstwa. Istotne jest, że podjęta uchwała zawiera tylko intencję utworzenia takiej strefy, po uzyskaniu stosownych zezwoleń rządowych.

Ponieważ takich uprawnień Zarząd Miasta Legnicy nie otrzymał, wszelkie dokumenty w kwestii eksperymentalnej strefy ekonomicznej i innych przedsięwzięć z tym związanych należy traktować jako bezprawne.

19 podpisów radnych

LUBIŃSCY RADNI NIE ŚPIĄ

W sytuacji permanentnego niedoboru pieniędzy przed trudnymi decyzjami stoją na co dzień lubińscy radni. Często wybór taki wzbudza wiele kontrowersji (bulwersuje zainteresowane środowiska). Przykładowo na XIX sesji Rada Miejska Lubina uznała, że nie przekaże na konto budowy sali gimnastycznej w II Liceum Ogólnokształcącym obiecane miliarda złotych, chociaż kwota ta gwarantowałaby już zakończenie inwestycji (dyrektor tej szkoły postarał się bowiem o dodatkowe źródła finansowania budowy). Tak trudną decyzję podjęto ze względu na tragiczną sytuację innych dziedzin budżetowych, w tym przede wszystkim służby zdrowia.

Po dramatycznym apelu dyrektora lubińskiego ZOZ, postanowiono przekazać w pierwszej kolejności 72 miliony złotych na zakup lampy rentgenowskiej na konto lubińskiej służby zdrowia. W najbliższej przyszłości na to samo konto Zarząd Miasta ma przekazać 400 milionów złotych (na zakup naj-

bardziej potrzebnych środków medycznych).

Kwestia niewdzięcznych wyborów to rola dzisiejszych radnych Lubina. Dlatego wszyscy czekają z nadzieją na najbliższy podział ewentualnej nadwyżki budżetowej miasta.

Nie oznacza to wcale, że lubińscy radni śpią. Przeciwnie, wkraczają nadal w obszar kłopotliwych rozwiązań. Przykładowo XX sesja Rady Miejskiej w Lubinie zajęła się problemem likwidacji Przedsiębiorstwa Inwestycji Miejskich (o sprawie tej informowaliśmy już naszych Czytelników wielokrotnie). Sprawą ma się zająć komisja rewizyjna Rady.

Z ostatnich decyzji lubińskiej Rady Miejskiej na uwagę zasługuje jeszcze sprzedaż i oddanie nieruchomości w użytkowanie wieczyste. Oczywiście po przetargach. Widać zatem, że zmierza się w Lubinie ku komercjalizacji mienia komunalnego. Z uwagą będziemy obserwować zjawiska w tej sferze życia mieszkańców miasta. (ted)

Ciepło - zimno...

Docierają do nas pojedyncze skargi mieszkańców różnych dzielnic miasta, na niedogrzewanie ich lokali. O wyjaśnienie tej sprawy zwróciliśmy się do inż. Jerzego Sielickiego z WPEC.

Takie sygnały docierają również do nas - mówi pan inżynier - i jest to zupełnie naturalne. Z tym, że nie my ponosimy za to winę. Zawsze może się zdarzyć awaria, czy niedrożność instalacji wewnętrznych. Nasze kotłownie są dobrze przygotowane do sezonu grzewczego, który rozpoczął się już miesiąc temu i, jak do tej pory, nie mieliśmy żadnych usterek.

Nie ma również na razie kłopotów z opalem dla naszych dwóch kotłowni centralnych i przeszło 20 lokalnych. Mówię "na razie", bo otrzymaliśmy już dwa poważne ostrzeżenia od naszych dostawców. Zalegamy z opłatami wobec Centrali Zbytu Węgla i kopalni "Bobrek", z

którą mamy indywidualną umowę. Kopalnia żąda od nas natychmiastowej zapłaty 1,5 miliarda, pod groźbą wstrzymania dostaw. Wysłaliśmy im już miliard złotych, prosząc o cierpliwość i jesteśmy przekonani, że współpraca nie zostanie zerwana.

Nasze długi biorą się z tego, że będąc dłużnikami jednych, jesteśmy wierzycielami innych kontrahentów. Spółdzielnie mieszkaniowe po obcięciu im do dotacji, zadłużone są u nas na 9 miliardów, oświata na 2,5 mld, a odbiorcy ciepła winni są nam 3 miliardy.

Zapasy, którymi dysponujemy w tej chwili wystarczą do 15 stycznia 1992, ale nie ma potrzeby robienia tragedii, gdyż do tego czasu nasza sytuacja finansowa powinna się wyjaśnić i sądzę, że nie będziemy nawet zmuszeni do naruszania "żelaznych rezerw" opalu, które wystarczają na 40 dni ogrzewania.

KRONIKA POLICYJNA

Legnica

* W nocy z 18/19 listopada złodzieje włamali się do sklepu elektryczno - mechanicznego przy ul. Chojnowskiej. Skradli telefony, baterie, lampy i różnorodne artykuły elektro-techniczne, których wartość oszacowano na 30 mln zł.

* Tej samej nocy złodzieje upatrzyli sobie kiosk "RUCH"-u, usytuowany przy ul. II Armii Wojska Polskiego. Skradli papierosy, kasyety video oraz odzież wartości 18 mln zł.

* 20 listopada o godz. 2.00 w nocy patrol policji zatrzymał na gorącym uczynku włamania do fiata 125p dwóch nieletnich: 16-letniego Dariusza Ł. oraz 14-letniego Marka B. Chłopcy usiłovali skraść leżące w samochodzie latarkę oraz apteczkę. Cały ich niedosły tup podliczono na 110 tys. zł.

Lubin

* W nocy z 19/20 bm. złodzieje dostali się do magazynu i pomieszczeń biurowych firmy "Budo-Komplet" z ul. M.C. Skłodowskiej. Skradli komputer wraz z oprzyrządowaniem oraz kartony z papierosami. Ich występ podsumowano na 110 mln zł.

Prochowice

* Wczoraj nad ranem sponął doszczętnie bar "Nad Wodą" w Kawicach. Przyczyną pożaru badają strażacy.

Uwaga

Producenci i Hurtownie
Nowo otwarty sklep w
centrum Łęborka poszukuje
dostawców odzieży i obuwia
dla NIEWYMIAROWYCH
i
PUSZYSTYCH
Łębork, ul. 1 Maja 1/1
tel. 624-740

Zarząd Miasta Legnicy

ogłasza przetarg:

1) na dwuletnią dzierżawę stanowisk handlowych w Legnicy przy ul. Paderewskiego pod tymczasową lokalizację pawilonów handlowych.

Przedmiotem przetargu są stanowiska nr 8 i nr 12 - dla osób sprzedających z pawilonów typu "Wis Standard". Wadium w wysokości 1.000.000 - przyjmowane będzie do dnia 25 listopada 1991 r. wyłącznie w kasie Urzędu Miasta Legnicy (pokój nr 108). Cena wywoławcza stanowiska handlowego - 1.000.000

2) na dzierżawę stanowisk handlowych w Legnicy przy ul. Izerskiej.

Przedmiotem przetargu są wydzielone i ponumerowane stanowiska handlowe od nr 1 do 6 dla osób sprzedających z samochodów dostawczych do 2,5 t ładowności. Wadium w wysokości 500.000 przyjmowane będzie do dnia 25 listopada 1991 r. wyłącznie w kasie Urzędu Miasta Legnicy (pok. 108). Cena wywoławcza stanowiska handlowego - 500.000 zł. Umowa dzierżawy zawierana jest na jeden miesiąc.

3) Na dzierżawę stanowisk handlowych w Legnicy przy ulicy Paderewskiego.

Przedmiotem przetargu są wydzielone i ponumerowane stanowiska handlowe:

- od nr 2 do nr 5 - dla osób sprzedających z samochodów ciężarowych,
- od nr 32 do nr 39 - dla osób sprzedających ze straganów kasetonowych (tzw. walizka),
- od nr 6 do nr 31 - dla osób sprzedających z samochodów dostawczych do 2,5 t ładowności.

Wadium w wysokości 500.000 przyjmowane będzie do dnia 25 listopada 1991 r. wyłącznie w kasie Urzędu Miasta Legnicy (pokój 108). Cena wywoławcza stanowiska handlowego - 500.000 zł. Umowa dzierżawy zawierana jest na jeden miesiąc.

Wyżej wymienione przetargi odbędą się w dniu 26 listopada 1991 r. o godz. 9-tej w siedzibie Urzędu Miasta Legnicy, sala nr 226, II piętro. Organizatorzy zastrzegają sobie prawo unieważnienia przetargu w części lub w całości bez podania przyczyny. Szczegółowych informacji o przetargu udziela Biuro Przetargów Urzędu Miasta Legnicy, pl. Słowiański 8, tel. 220 - 21 wew. 234.

Legnicka Spółdzielnia Spożywców "Społem"

przyjmuje zamówienia na paczki
mikołajowe i noworoczne
Legnica, ul. Parkowa 1, tel. 246-55

TAKSÓWKA 1001



(28)

oboje aż do całkowitego wyjaśnienia sprawy.

Wszedł inspektor Kolski z dochodzeniówką.

- To co, możemy zaczynać ?

- Proszę, zostawiam was samych - powiedział Ambroziak i wyszedł z pokoju.

- Komisarzu - rzucił Kolski - chyba nie będziemy sobie utrudniać roboty. Pogadajmy jak policjant z policjantem. Jak to się stało, że trafiliście z Legnicy wprost do mieszkania Obuchowskiej w tak krytycznym momencie ?

- Przypadek, inspektorze, czysty przypadek. Przyjechaliśmy tu, bo tylko poprzez panią Krystynę mogliśmy skontaktować się z poszukiwanym przez nas taksówkarzem. Mężem siedzącą tu pani Gajewskiej.

- Ale...

- Przypuszczam inspektorze, czyja mógłbym zadać też jedno pytanie ?

- Słucham...

- Kto was zawiadomił o tym wydarzeniu. Jak to się stało, że wasi policjanci znaleźli się w mieszkaniu tuż po naszym wejściu. Przyzna pan chyba, że wyglądało to na ukarowaną grę...

- Przypadek komisarzu. Zawiadomiła nas sąsiadka Obuchowskiej która słyszała jej histeryczny krzyk. Ale dajmy spokój wszelkim niedomówieniom. Proszę dokładnie opowiedzieć mi co zastalście po wejściu do mieszkania przy Kolbego czternaście...

W hotelu znaleźli się przed dwudziestą drugą. Inspektor Kolski był bardzo wścibski, kilkakrotnie powtarzał te same pytania, aż wreszcie Piast nie wytrzymał i nerwowo zapytał:

- Czy pan mi nie wierzy ? Jedziemy przecież na tym samym wózku, pracujemy w tej samej branży...

- O ile wiem, to już nie - oschle odparł Kolski. Podstuchałem rozmowę naszych szefów. Zdaje się, że przełożeni z Legnicy mają pana dość. Piastem zatrzęsło. Kolski spojrział na niego i wiedział już z góry, że trzeba na dziś skończyć przesłuchanie. Koleś po fachu był wyraźnie wzburzony jego słowami

- Stwierdził już bardziej pojedynczo Kolski

- Idźcie do hotelu odpocząć. Czekam na was jutro o ósmej. Jak pan widzi nie straciłem do was zaufania. Mimo wszystko...

W hotelu nawet Piast nie czynił żadnego ceregieli. Zamówił jeden, dwuosobowy pokój.

- Agata mamy dwie godziny na odpoczynek. Po północy ruszamy do Mrągowa. W mieszkaniu zamordowanej znalazłem kartkę od Krzysztofa, z jego mrągowskim adresem. No co się tak gapiasz, mówię o twoim mężu!

- O Boże - westchnęła Agata siadając ciężko w fotelu. - O co w tym wszystkim chodzi, Jerzy czy ty coś z tego rozumiesz ?

- Domyślam się, ale musisz być przygotowana na najgorsze.

- Czy zdążymy wrócić? Przecież o ósmej mamy być znowu u tego inspektora.

- Najwyżej się spóźnimy. Trzeba się spieszyć, mamy naprawdę mało czasu.

- To może nie czekajmy, jedźmy od razu, lepiej się pośpieszmy. Będziemy to mieli jak najszybciej z głowy.

Na rogatkach Ostrołki zatanowali.

- Za dwie stowy szefie - Piast wyliczył banknoty i wręczył je benzyjniarzowi. W chwilę później mknęli w kierunku Mrągowa.

con.

MORAWIECKI W LUBINIE

W poniedziałek, 18 listopada br., w sali nr 61 Urzędu Miejskiego w Lubinie z mieszkańcami miasta spotkał się lider Partii Wolności Kornel Morawiecki. Na wstępie przedstawił on historyczne uwarunkowania działalności partii, którą reprezentuje. Odnosił się także do zachodzących przemian w życiu społecznym, gospodarczym i politycznym Polski. Stwierdził m.in., że model państwa, jaki proponują obecne elity władzy jest zbyt mało czytelny i - jak na razie - przypomina formację, którą można by nazwać: "komunizmem kapitalistycznym".

Kornel Morawiecki skomentował przy okazji ostatnie wybory do sejmiku i Senatu. Powiedział, iż wybory te były tylko formalnie wolnymi, gdyż ciążyła na nich "metoda okrągłego stołu". Jego zdaniem jest to naturalne zjawisko, bo świadomość Polaków tkwi jeszcze mocno w samej formie "okrągłego stołu". Sytuacja taka sprzyja starej i nowym nomenklaturze. Starej, bo komuniści - zdaniami K. Morawieckiego - chcą sprawować władzę poprzez pieniądze i robią wszystko, by go gromadzić w swoich rękach. Nowej zaś dlatego, że - jak twierdził - dogadali się ona ze starymi elitami, dbając przy tym o własne bogacenie się... Stąd pod nowym szyldem Polską będą rządzić

ci sami ludzie.

Partia Wolności dąży więc do "przywrócenia układu okrągłego stołu". Nie może bowiem się pogodzić z brakiem sprawiedliwości społecznej i deprecjonowaniem uczciwości politycznej. W takim modelu państwa naród pozbawiony jest faktycznych możliwości decydowania o sobie, a Polska może być jedynie "Kopciuszkiem Europy". Dlatego właśnie Partia Wolności występowała i występuje przeciwko tzw. planowi Bałcerowicza i funkcjonuje w opozycji pozaparlamentarnej (partia ta nie uzyskała żadnego mandatu w wyborach do Senatu i Sejmu).

W dyskusji analizowano przyczyny porażki Partii Wolności w ostatnich wyborach. Stwierdzono, że czas już, by ugrupowanie to wzmocniło się organizacyjnie i ekonomicznie. Pytano również K. Morawieckiego o jego zdanie w kwestii tworzenia nowego rządu RP. Lider Wolności opowiedział się za kandydaturą mecenasa Olszewskiego na stanowisko premiera. Jego zdaniem jest to polityk niezależny i uczciwy.

W dalszej części wymiany poglądów o sytuacji w Polsce krytycznie odnoszono się do postawy nowych elit władzy, w tym samego prezydenta RP, a także stanowiska Kościoła w kwestii poparcia dla

układu "okrągłego stołu". W takiej sytuacji nie ma się co dziwić, że społeczeństwo stale się zawodzi i nikomu już nie wierzy. W tym upatrywano przyczyn niskiej frekwencji w wyborach.

Niektórzy dyskutanci zastanawiali się, dlaczego komunistów (i tych przebarbowanych, i tych nie) jeszcze nie zdelegalizowano, gdyż - ich zdaniem - komuniści już z założenia są zdrajcami narodu. Kornel Morawiecki, wyrażając swój pogląd na ten temat, stwierdził, że na pewno komunistom przydałby się jakiś okres kwarantanny politycznej. Dzisiaj jednak trudno stwierdzić autorytatywnie, kto jest lewicą, a kto prawicą. W każdym bądź razie w szeregach Partii Wolności trudno byłoby doszukać się "czerwonych".

Na zakończenie spotkania Kornel Morawiecki zaprosił wszystkich zebranych do wspierania działań Partii Wolności w Lubinie. Stwierdził, że mimo wszystko sytuacja reprezentowanego przez niego ugrupowania politycznego jest lepsza niż przed wyborami. Bo każde następne będą zbliżać Polskę do demokracji, a ludzie już dzisiaj udzielają większego poparcia PW.

(te)

Zagrożenie

Latem ubiegłego roku gruchnęła wieść o mogącej nastąpić w każdej chwili katastrofie budowlanej. Pięć jedenastokondygnacyjnych wieżowców przy głogowskiej ul. Oriona i Perseusza grozi zawaleniem.

Wśród mieszkańców zapanował strach i niepewność jutra. Jak zwykle w takich sytuacjach plotki i domysły rozniosły się lotem błyskawicy. Lokatorzy kojarzyli sobie wcześniejsze zdarzenia, pęknięcia ścian, sufitów, wypaczenie się okien i drzwi. A że z każdym rokiem takich zjawisk było więcej, wysnuto logiczny wniosek, że katastrofa wisi w powietrzu. Domysły potwierdziły częste inspekcje i oględziny prowadzone przez fachowców budowlanych.

Wieżowce przy ul. Oriona już na pierwszy rzut oka wydają się dziwne. Nie pasują do reszty osiedla, są wyjątkowo szerokie i "chude". Wybudowano je na przelomie lat 70-tych i 80-tych, w okresie intensywnego rozwoju budownictwa w Głogowie. Był to czas gdy budowlani montowali więcej bloków niż można im było dostarczyć elementów z miejscowej fabryki domów. Sprawdzono więc do Głogowa elementy systemu WWP z sąsiednich fabryk i z nich zmontowano owe "dziwne" wieżowce. Dziś już nie wiadomo dlaczego mieszkańcy nazwali je "ruskimi", może z racji ich odmienności. W każdym razie gdy zaczęto mówić o ewentualnej katastrofie byli tacy co twierdzili, że to efekt dawnych partyjnych machlojek.

Spływające do Spółdzielni Mieszkaniowej Nadodrze przez kolejne lata sygnały, spowodowały głębokie zainteresowanie dyrekcji tymi obiektami. Wiadomo, że budynki stawiane systemem WWP są ze swej natury mniej wytrzymałe, ale zupełnie bezpieczne, spełniające wymogi prawa budowlanego. Dla uzyskania autorytarnej opinii w 1988

roku zwrócono się do specjalistów z Politechniki Wrocławskiej o przeprowadzenie ekspertyzy. Badania, jakkolwiek jednoznacznie wykazały znaczne ilości usterek, większe niż w pozostałych blokach, nie dawały powodu do stwierdzenia, że istnieje bezpośrednie zagrożenie katastrofą.

Latem 1990 roku coraz częściej pojawiają się alarmujące sygnały o pęknięciach ścian, skłiszowaniu stropów itp. Zarząd SM natychmiast zlecił dokonanie ponownej analizy stanu budynków temu samemu zespołowi. Było to o tyle istotne, że eksperci wykonujący poprzednie badania będą mieli możliwość porównania sytuacji w roku 88 i 90-tych. Wyniki ekspertyzy okazały się niepomysłne. Zdaniem fachowców, budynki te należy obniżyć o cztery piętra lub dokonać kompleksowego remontu z wyburzeniem wszystkich ścian działowych, wzmocnienie konstrukcji nośnej i dachowej, czyli właściwie wybudować bloki raz jeszcze. Realizacja takich prac wymagać będzie wysiedlenia blisko 400 rodzin i znalezienia im zastępczych lokali.

Projektu prac remontowych jeszcze nie ma, gdyż pozostaje do wyjaśnienia kwestia czy i na ile występujące usterki są efektem działalności górniczej. Ekspertyza opracowana przez Politechnikę, choć nie wskazuje na szkody górnicze jako podstawowy czynnik niszczący, nie wyklucza jednocześnie dodatkowego wpływu na zachowanie się konstrukcji. Rozwój wydobywania w miedziowych kopalniach może po roku 1995 w znaczący sposób wpływać na zachowanie się górotworu. Zauważono także, że stan budynków znacznie pogorszył się w 90 roku, a należy pamiętać, że rok wcześniej w kopalni "Polkowice" odnotowano najsilniejszy wstrząs w historii. W tej sprawie wypowie się komisja d/s szkód górniczych Okręgowego Urzędu Górniczego we

Wrocławiu. Dla spółdzielni opinia UOG ma podwójne znaczenie. Po pierwsze, jeśli winne są kopalnie należy przyjąć inny scenariusz prac remontowych. Po drugie, będzie to szansa na uzyskanie funduszy na pokrycie remontu. Będzie to niezmierne trudne i drogie przedsięwzięcie, a jak wiadomo spółdzielnia do bogatych nie należy.

Jak jest obecna sytuacja mieszkańców ulicy Oriona? Dyrektor Techniczny SM na podstawie posiadanych ekspertyz i opinii stwierdza, że bezpośrednie zagrożenie katastrofą budowlaną na dziś nie istnieje. Radykalne pogorszenie stanu obiektów może wystąpić po 1995 roku. Do tego czasu będą już zlecone i opracowane koncepcje prac remontowych. Dlatego nie zaleca lokatorom kosztownego inwestowania w swe lokale (kafelki, boazerie itp). Można ograniczyć się do jedynie estetycznych zabiegów, jak malowanie czy tapetowanie. Choć mieszkańcom ulic Oriona i Perseusza dziś nie grozi niebezpieczeństwo, żyją po trosze na walizkach z nieuniknioną wizją opuszczenia swych "M". Kto choć raz w życiu zmienił mieszkanie, wie ile to kosztuje zdrowia i pieniędzy. Dla wielu może to będzie okazja do uzyskania większego mieszkania, lecz są i tacy co zadają pytanie: "kto opłaci nam wkłady na nowe lokale?" Pokryje koszt przeprowadzki i zagospodarowania na nowym miejscu.

Wokół pechowych bloków ulicy Oriona bawią się dzieci, którym dalekie są zmartwienia rodziców. Dla nich tak samo abstrakcyjną jest wizja katastrofy jak fakt, że będą musiały zmienić szkołę, kolegów, otoczenie. Dorosli w gąszczu codziennych kłopotów starają się nie myśleć o jutrze. Tylko nagle pęknięcie sufitu czy ściany przypomina im, że pod i nad nimi znajduje wiele ton betonu i stali, które nie dają im pewności jutra

- jasz -

OBUWIE



sportowe, domowe i użytkowe dla dzieci i dorosłych

już od 30 tys. zł

KONFEKCJE

Spódnice, spodnie i garsonki renomowanych firm krajowych i zagranicznych oraz wiele innych, atrakcyjnych towarów poleca



HURTOWNIA NOT

Legnica ul. Złotoryjska 87 tel. 287 - 10

ZAPRASZAMY w godzinach 7.30 - 15.30



CHP Merkury

oferuje

do sprzedaży hurtowej piwo czecho-słowackie

pilsner urquell, gambrinus, budweiser budwar

i piwo austriackie

kolenberg

a także piwa krajowe w szerokim asortymencie

informacje: C.H.P. "MÉRKURY", Jelenia Góra ul. Okrzei 20
tel. 232-10, fax 249-15, telex 075521 lub 075362,
Kamienna Góra, tel. 26-49

Przedsiębiorstwo
Handlowo-Usługowo-Produkcyjne
Spółka z o.o.

Sechal

59-220 Legnica, ul. Piastowska 58

tel. 204-62, fax 204-62, telex 0782310

Oferujemy elektryczne podgrzewacze wody z regulacją na 1,5 kW - 3,5 kW i 5 kW produkcji izraelskiej w cenie 1.650.000 zł za 1 szt.,

oraz bardzo duży asortyment pościeli w cenie:

- pościel kolorowa - 155.000.-zł.
 - pościel czarna - 170.000.-zł.
 - pościel z kory - 195.000.-zł.
 - pościel z kory z prześcieradłem - 230.000.-zł.
 - prześcieradła kolor. - 40.000.-zł.
- ponadto oferujemy:
- narzuty ozdobne plus 2 poduszki - 300.000.-zł.
 - kołdry z anilany wymiary 2 x 1,5 m - 155.000.-zł.
 - kołdry dziecięce - 95.000.-zł.

Zapraszamy w godz. 8.00 - 16.00.

Agencja "BIT"

świadczy usługi w zakresie:

- zakładania spółek, fundacji, stowarzyszeń itp.
- porad prawnych dla firm i instytucji prywatnych i państwowych
- egzekucji należności finansowych od nierzetelnych kontrahentów.

Legnica, ul. Roosevelta 1, II p. tel. 296-02

(wtorki, czwartki, piątki od 9-14)

ZAKŁAD PRZETWÓRSTWA MIĘSNEGO



"DOLPEK"

W BARTOSZOWIE

TEL. 296-48 TLX.

oferuje

do sprzedaży hurtowej i detalicznej:

- * mięso wołowe i wieprzowe w pełnym asortymencie
- * wędliny i wędzonki
- * wyroby wędliniarskie i garmażeryjne
- * podroby wołowe i wieprzowe
- * tłuszcz spożywczy i techniczny

Zapraszamy w godz. od 7.00 - 15.00

CENY KONKURENCYJNE

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO-PRODUKCYJNE

mercus[®] CO.LTD

JOINT VENTURE FLT-METALL DÜSSELDORF-
KGHM POLSKA MIEDŹ S.A.
W POLKOWICACH.

Oferuje w sprzedaży
hurtowej i detalicznej:

- opony, dętki, ochraniacze do maszyn górniczych, samochodów i wózków przemysłowych,
- węże wysokociśnieniowe, spawalnicze, PCV i inne,
- pasy klinowe i zębate,
- płyty gumowe,
- uszczelnienia w/g PN i specjalne,
- taśmy przenośnikowe,
- łożyska i elementy łożysk,
- narzędzia górnicze i osprzęt,
- zespoły i części zamienne do maszyn wiertająco-kotwiących, przyłącza i zakuwki calowe.

Szczegółowe informacje:

Polkowice tel. 45-18-67 i 45-10-75

wew. 199, 197, 196 lub 472-831

Przyjmujemy również zamówienia
terminowe, kwartalne, półroczne i roczne
na w/w asortyment.

ZAPRASZAMY!

Polkowice, ul. Kopalniana 11

Ogłoszenie drobne

Kupię rozmówki polsko-francuskie, oraz podręcznik wraz z kasetami do błyskawicznej nauki języka francuskiego, tel. 64-709

Sprzedam Fiata 125, przebieg 40.000 km po wypadku, tel. 253-13.

ZUS informuje

Zasiłek i zaświadczenie

Zasiłki rodzinne i pielęgnacyjne to jedna z bardziej specyficznych sfer działalności ZUS. Tu petentami są starsi schorowani ludzie, matki opiekujące się bardzo chorymi dziećmi. Ludzie wrażliwi, których los nie oszczędza.

Pracownicy Wydziału Zasiłków mają ogromną prośbę do lekarzy wystawiających zaświadczenia o zasiłkach. Piszcie je kochani medycy wyraźnie, określając dokładnie okres na jaki zaświadczenie powinno być przyznane i z tytułu jakiego schorzenia. Dobrze byłoby wspomnieć w jakim celu zaświadczenie się wystawia. Pracownicy ZUS są jedynie urzędnikami, mają swoje rubryki i od tego na ile dokładnie i sprawnie je wypełnią zależy niewielka, ale jednak, kwota zasiłku wypłacanego w konkretnym przypadku. Niejednokrotnie dane zawarte w zaświadczeniu są niewystarczające, wizytę u lekarza trzeba powtarzać i choć ciężki zbierają pracownicy inspektoratów ZUS (wiadomo bezduszni urzędnicy), to gdyby można panowie medycy, nie tylko z terenu działania Oddziału ZUS w Złotoryi, bo i tu wszystko jest na miejscu i nie trzeba odsyłać świadczeniobiorcy do innego miasta.

Urzędnicy bardzo proszą w imieniu swoich klientów...

(hal)

Dla szkół, za darmo

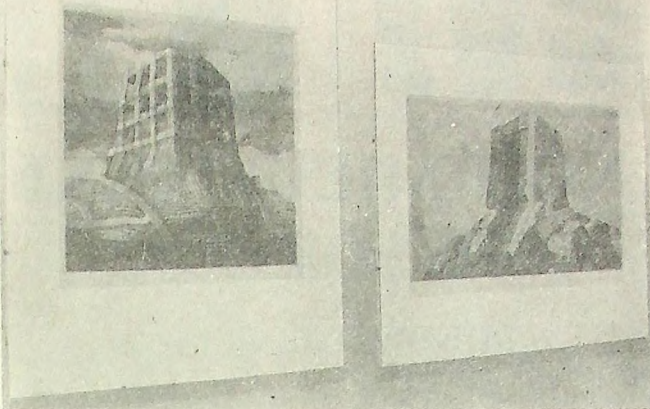
Minął już czas, kiedy po opał wystawiano się w wielogodzinnych kolejkach. Po drobnych perypetiach w legnickim Składzie Opału wszystko wróciło do normy, a koks oraz węgiel można kupować bez najmniejszych problemów. Poza oczywiście jednym - finansowym. W tej chwili tona węgla kosztuje 797 tys. zł, tona koksu drobnego 1.115 tys., a grubego 1.227 tys. W związku z tym drobnymi odbiorcami kupują opał "na raty". Najczęściej jednorazowo odbierają 500-1000 kilogramów. Wbrew pozorom, nie tracą na tym nic, gdyż Skład Opału stosuje zniżki w opłatach za transport. Cena normalna, to 42.000, z bonifikatą płaci się 21.000 zł, za jedną tonę. Znając kłopoty finansowe odbiorców ze sfery budżetowej, od szkół i szpitali nie pobiera się w ogóle opłat za dowóz opału!

Ceny węgla i koksu rosną, praktycznie, wraz z każdą nową dostawą. Nie są to kwoty wielkie, ale nawet rząd 5-7 procent, przy aktualnych cenach, to mimo wszystko kilkadziesiąt tysięcy zł. Tymczasem w miesiącach letnich zainteresowania opałem nie było. Dopiero początek września zaobfitował zakupami, stąd wzięły się kłopoty z zaopatrzeniem, które jednak szybko zostały zlikwidowane.

Zapraszamy

Dziś o godz. 14.00 w Okręgowym Muzeum Miedzi odbędzie się konferencja prasowa, poświęcona najbliższemu zamierzeniu Muzeum.

Miedzioryty



Wczoraj w Okręgowym Muzeum Miedzi w Legnicy odbyło się otwarcie wystawy miedziorytów Krzysztofa Skórczewskiego. Artysta jest jedynym z nielicznych grafików uprawiających miedzioryt w czystej formie. Na wystawie zaprezentowano 80 prac stanowiących jego dorobek życiowy. Większość z nich jest

własnością Muzeum.

Wernisażem Krzysztofa Skórczewskiego zapoczątkowany został cykl wystaw prezentujących współczesnych miedziorytników polskich. Prace K. Skórczewskiego będą prezentowane w Muzeum do końca roku, a oglądać je można codziennie.



Fot. Stanisław Celoch

Leczenie duszą

Od zawsze byłem dość septycznie nastawiony do, tak zwanych alternatywnych metod leczenia. Rozumiałem ludzi, którzy po wyczerpaniu wszelkich nadziei, jakie dawała im medycyna naukowa, szukali innych dróg do zdrowia. Sam jednak nigdy w takiej sytuacji się nie znalazłem, przyjmowałem więc do wiadomości fakt istnienia bioenergoterapeutów i, w razie potrzeby, szedłem do przychodni. Kiedy więc zadzwonił do mnie znajomy, zapraszając na spotkanie z (powiedzmy) Iriną, zgodziłem się pójść, bardziej z ciekawości, niż z wiary, czy potrzeby.

Przed gabinetem, w którym pracowała Irina siedziało kilka osób. Adwokat, dentysta biznesmen... Kobiety i mężczyźni. Wszyscy byli już po kilku spotkaniach z Iriną. Wszyscy chętnie dzielili się wrażeniami. Wszyscy byli oszołomieni wręcz postępnymi w leczeniu ich schorzeń, od chwili, kiedy przyszli do Iriny po raz pierwszy. Zdziwiło mnie przede wszystkim to, że nikt nie miał żadnych zachamów. A przed podawaniem najbardziej intymnych tajemnic swych chorób. Najwidoczniej rozpoznając we mnie sceptyka, chcieli za wszelką cenę mnie przekonać. A może, jako zadeklarowani racjonalisci, starali się usprawiedliwić samych siebie, z obecności w tej poczekalni.

Nadchodzi moja kolej. Irina opowiada mi o swoim życiu w Moskwie. O eksperymentach, jakim podda-

wała się w moskiewskich klinikach. Najbardziej spektakularnym było diagnozowanie na podstawie dostarczonych jej w oznaczonych kodem pojemnikach próbek moczu. Potrafiła nie tylko określić chorobę, ale precyzyjnie podawała pleć i wiek chorego. Innym eksperymentem, było jej oddziaływanie na oscyloskop, znajdujący się w innym pomieszczeniu. Bez trudu zmieniała przebieg krzywej na ekranie.

"Po co ja ci to mówię, kiedy i tak nie wierzysz?" - spytała w pewnym momencie. Pokazała mi krzesło, na którym usiadłem i przystąpiła do diagnozowania. Z podwinętymi rękawami swetra przemieszczała swoje dłonie w poprzek mojego ciała, z odległości około 30 centymetrów. Kiedy jej dłoń zawisła na wysokości mojego serca, na przedramieniu pojawiła się jej wyraźna wysypka (leczę się na serce kilka lat). Kiedy skończyła badanie, przystąpiła do poprawiania stanu mojego zdrowia. "Jeden seans niewiele ci pomoże - powiedziała - a wiem, że więcej nie przyjdiesz, ale zawsze poczujesz się trochę lepiej". Nie jestem pewien, czy poczułem się lepiej, ale z mieszczącego się na trzecim piętrze gabinetu, schodziłem na miękkich nogach.

Rzeczywiście, więcej do Iriny nie poszedłem, ale spotykam ludzi, którzy jej zaufali. Są przeszczęśliwi.

NIKT MIEDZIANKI NIE POKONA!

MIEDŹ - OLIMPIA 1:0

Rok temu, dokładnie na tym samym szczeblu rozgrywek spotkały się w Lubinie jedenastki Zagłębia i Olimpii. Wówczas lubinianie długo prowadzili 1:0, by na kilkadziesiąt sekund przed końcem meczu stracić bramkę i w konsekwencji przegrać po dogrywce 1:2.

Prawdę mówiąc obawialiśmy się podobnego przebiegu wydarzeń, a Andrzej Ostrowski z Polskiego Radia czarno widział pierwsze 20 minut spotkania. Najgroźniejszy według niego miał być Mielcarski, którego rzeczywiście trudno jest upilnować. Stało się jednak inaczej i po raz pierwszy w historii klubu "Miedź" awansowała do ćwierćfinału Pucharu Polski!

Olimpia w pierwszych minutach spotkania dbała bardziej o zabezpieczenie własnych tyłów, niż atakowanie bramki Płaczkiwicza. Zawodnicy Miedzi, starali się wykorzystać to dla stworzenia dogodnych sytuacji bramkowych. I już w 11 minucie Gajdzis mógł wypracować pozycję strzelecką Dylusiowi, ale niepotrzebnie wdał się drybling i stracił piłkę. Chwilę potem "pro-



fesor" Dyluś "popisał" się sztabacką tremą, nie potrafiąc z siedmiu metrów pokonać Stencła.

Po pierwszym kwadransie gra nieco się wyrównała. I był to najbardziej pasjonujący okres w tym meczu. Akcje przenosiły się spod jednego pola karnego pod drugie, z tym, że więcej groźnych sytuacji stwarzali legniczanie. Ataki piłkarzy Olimpii, kończyły się najczęściej niecelnymi strzałami, choć i Płaczkiwicz miał co robić.

Pierwsza połowa nie przyniosła bramki żadnej z drużyn, tak że po przerwie nie nastąpiły zbyt duże zmiany w taktykach. Znow Miedź częściej przebywała na polu karnym poznaniaków, a ci starali się nie dopuścić do strzału. Podobnie było w 49 minucie, kiedy to Daniel Dyluś składał się do strzału, będąc na 14 metrze, przed bramką Olimpii i został podcięty przez Molewskiego. Sędzia Wit Żelazko (ulubieniec redaktora Pawelczyka) nie miał wątpliwości dyktując karnego. Piłkę ustawił sobie sam poszkodowany i swoim strzałem wysłał Stencła w lewy

róg bramki, a piłkę w prawo. Zrobiło się 1:0 dla Miedzi, ale do końca meczu zostało jeszcze 41 minut.

Od tej pory naszym piłkarzom przyszło się bronić przed zdecydowanymi atakami poznaniaków. Przed szansą wyrównania stanął Mazurkiewicz, ale fatalnie spudłował w niemal czystej sytuacji. Po chwili znów gorąco zrobiło się pod bramką Miedzi. Tym razem, na posterunku był Płaczkiwicz. Szuba w 70 minucie zdecydował się an wypuszczenie do boju ekslubinianina - Tyszkiewicza. Odpowiedzią Jerzego Fiutowskiego było zrezygnowanie z grającego wczoraj ze złamaną ręką (!) Cilińskiego i zastąpienie go Kochankiem, który wziął na siebie ciężar pilnowania szybkiego Piotra Tyszkiewicza.

Gospodarze, dążąc do utrzymania korzystnego rezultatu nie zapominali o kontraktach i niewiele brakowało, aby udało się im podwyższyć wynik, Dyluś po rajdzie lewą stroną nie zdołał jednak celnie podać do nadbiegającego Baziuka.

Olimpia starała się wykorzystać każdą sekundę na strzelenie wyrównującej bramki, mecz trwa jednak tylko 90 minut, a te zostały lepiej wykorzystane przez legniczanie. Awans i kolejna szansa przed Miedzią. Ćwierćfinały gra się systemem mecz - rewanż, a pamiętać trzeba, że nasi piłkarze nie mają teraz nic do stracenia.

Skład Olimpii: Stencel - Magowski (70 Tyszkiewicz), Motyliński, Sadażawicki, Molewski, Krzysztofik, (79 Kildanowicz) - Mazurkiewicz, Przerada, Mielcarski, Brzęczek, Suchomski.

Skład Miedzi: Płaczkiwicz Wojtkowski, Michalski, Przerawacz - Górski, Gajdzis, Wójcik, Ciliński - Gierejkiewicz, Baziuk, Dyluś.

Żółte kartki: Płaczkiwicz oraz Motyliński, Przerada i Brzęczek, sędziował Wit Żelazko z Warszawy.

Fot. Stanisław Celoch



Przy pingpongowym stole

W ramach rozgrywek o wejście do II ligi w tenisie stołowym w minioną niedzielę Górnik Polkowice pokonał gładko na wyjeździe Zorzę Sulechów 14:4. Dla zwycięzców punkty zdobyli:

- Grzegorz Stowiński	- 4,5 pkt
- Sławomir Stowiński	- 3,5 pkt
- Piotr Nowak	- 3,0 pkt
- Mariusz Szeliga	- 3,0 pkt

W najbliższą sobotę o godz. 12.00 w Szkole Podstawowej nr 3 Górnik Polkowice podejmować będzie Spartaka Zagań.

Tabela walczących o wejście do II ligi przedstawia się następująco:

1. Górnik Polkowice	- 8 pkt
2. SKS Raszkówka	- 8 pkt
3. Spartak Zagań	- 6 pkt
4. AZS WSI Z. Góra	- 6 pkt

Tak więc sobotnie spotkanie Górnika Polkowice zapowiada się nader ciekawie.

W najbliższą sobotę z okazji zbliżającego się Dnia Górnika sekcja sportu i rekreacji ZG "Polkowice" organizuje turniej barbońkowy. Rozegrany zostanie w dwóch kategoriach: otwartej i odbojów. Po-

czątek imprezy w szkole podstawowej nr 3 o godz. 9.00, a zgłoszenia przyjmowane będą na kwadrans przed turniejem.

W minioną sobotę w Chojnowie odbył się pierwszy turniej klasyfikacyjny juniorów i kadetów w tenisie stołowym. W kategorii juniorów zwycięstwo odniósł Marek Koziara z SKS Raszkówka, natomiast tenisiści Górnika: Mariusz Szeliga był trzeci, a Piotr Nowak piąty. W kategorii kadetów najlepszym okazał się również reprezentant SKS Raszkówka Bogdan Sobczak. Artur Mładziew z Górnika był trzeci.

Rozgrywki rozpoczęła liga wojewódzka tenisa stołowego. W inauguracyjnym spotkaniu rezerwy Górnika Polkowice przegrały 8:10 z Gryfem Siedliska. Kolejny mecz "górnicy" rozegrają w najbliższą sobotę w Legnicy z tamtejszym Konfexem.

Andrzej Lech

Zagłębie w barwach Nitaku?

Tenisisci stołowi Zagłębia Lubin na półmetku zajmują wysoką, drugą lokatę w tabeli, ale nie ukrywają, że chcieliby powalczyć o laur mistrzowski. Ostatecznie zadowolą się miejscem drugim, gwarantującym udział w europejskich pucharach. Ale odbijanie celuloidowej piłeczki sporo kosztuje... Szukanie sponsora póki co przyniosło mały kroczek do przodu. Za trzy dni przedstawiciele sekcji i klubu udadą się do Niemiec, do firmy produkującej sprzęt sportowy - NI-

TAKU. Najprawdopodobniej podczas tego spotkania dojdzie do podpisania umowy o współpracy. Japończycy są zainteresowani sponsorowaniem sekcji tenisa stołowego w wymiarze 258 tysięcy dolarów rocznie. Pod warunkiem, rzecz jasna, zakwalifikowania się lubinian do rozgrywek pucharowych. Nie jest wykluczone, że w ramach tego sponsorowania w barwach Zagłębia występować będzie japoński zawodnik.

(jak)

Polkowiczanie w Meksyku

Kilka dni temu do kraju powróciła 6-osobowa kadra olimpijska kolarzy, która startowała w międzynarodowym wyścigu w Meksyku. Podczas 18 etapowego wyścigu rozgrywanego w kategorii open startowało dziesięć zespołów zawodowych, a wśród nich z Kolumbii, Meksyku, Stanów Zjednoczonych, Włoch, Wenezueli i Francji. Ta ostatnia drużyna reprezentowana była przez radzieckich kolarzy. Nasza kadra olimpijska pod wodzą Zenona Woźniaka, na co dzień selekcjonera seniorów Górnika Polkowice, wystąpiła w składzie: Paweł Czopek (Górnik Polkowice), Artur Krasiński (Stargard Szczeciński), Tomasz Brożyna i Mariusz Bilewski (obaj z Korony Kielce), Artur Krzeszowiec (LZS Krupiański Suszec) oraz Zbigniew Kamiński (Agromel Toruń).

Był to bardzo wyczerpujący wyścig - powiedział Zenon Woźniak. Rozgrywany był na wysokości 3 tysięcy metrów n.p.m. na trasie Monterey - Meksyk, liczącej 2.640 km. O tym jak był wyczerpujący niech świadczy również fakt, że na 176 kolarzy imprezę ukończyło 68, a wśród nich Czopek, Krasiński i Brożyna.

Pierwszych dwóch odnotowało dwa znaczące etapowe zwycięstwa, plasując się na "pudle". Na jednym z

etapów Paweł Czopek, i Artur Krasiński zajęli trzecie miejsce. Dodatkowo Czopek na kolejnym etapie był szósty. W klasyfikacji generalnej najwyższe sklasyfikowano Artura Krasińskiego, który zajął 31 miejsce.

Meksykański wyścig, zdaniem trenera pierwszej reprezentacji Wacława Skarula, był przedłużeniem sezonu kolarskiego naszych szosowców.

Na pytanie - czy zawodnikom takie przedłużenie sezonu wyszło na dobre - trener Zenon Woźniak odpowiedział:

- Obserwując tych moich podopiecznych w Meksyku odniosłem wrażenie, a napewno mogło to odnieść do Pawła Czopka, że zostali oni "zajechni".

W grudniu wyjeżdżam ze swymi kolarzami do Szklarskie Poręby na zgrupowanie kondycyjne, przygotowując moich zawodników do przyszłego sezonu. Przygotowaniami objęci zostali: Kosciński, Augustyniak, Makuchowski, Kaczmarek i Krasiński. Paweł Czopek pobyt w Szklarskiej Porębie będzie musiał przeznaczyć wyłącznie na "reanimację" fizyczną i psychiczną. I to będzie konsekwencją przedłużonego sezonu kolarskiego.

INFORMATOR

Czwartek
21 listopada 1991r.

Wsch. Śl. 7.06 Wsch. Ks. 14.50
Zach. Śl. 15.37 Zach. Ks. 6.37

IMIENINY

Alberta, Janusza, Konrada

POGODA

Nadal zimno. Wiatr do 4 km/s. Stałe opady deszczu. Ciśnienie 990 hPa. Temperatura minimalna 0°C, maksymalna +5°C. Nie przewiduje się w najbliższym czasie ocieplenia.

TELEFONY: • Pogotowie Ratunkowe 999 • Straż Pożarna 998 • Pogotowie Policyjne 997 • Pogotowie Wodno-Kan. 993 • Pogotowie Gazowe 992.

LEGNICA

• Pogotowie Ratunkowe Kolejowe 232-89 • Energetyczne 991 • Ciepłone 254-96 • Pog. Drogowe 981 • Pog. Telewizyjne 612 • Taxi 210-99 • Informacja PKP 910 • Inf. celna 208-63 • Inf. WPK 237-58 • Informacja turystyczna 288-74 • Inf. usługowa 222-43 • Inf. medyczna 281-51 • Młodzieżowy Telefon Zaufania 988 (czynny we wtorek - piątek - 16-20) • Lecznicza dla zwierząt (Pogotowie Weterynaryjne) 235-41 •

LUBIN

• Pogotowie Energetyczne 991 • Ciepłone 44-41-62 i 44-32-62 po godz. 15 • Ratownictwo Górnictwo 44-12-53 • Pomoc drogowa 44-42-04 • Inf. PKP 44-18-85 • Inf. PKS 44-11-00 • Inf. WPK 44-64-11 • Inf. turystyczna 44-38-10 • Młodzieżowy Telefon Zaufania 44-11-11 • Lecznicza dla zwierząt (Pogotowie Weterynaryjne) 44-16-24 •

GŁOGÓW

• Pogotowie Energetyczne 291 • Ciepłone 33-48-69 • Pomoc drogowa 33-34-50 • Informacja PKP 916, 33-34-77 • Inf. PKS 33-31-11 • Inf. WPK 33-42-99 • Inf. usługowa 33-33-95 • Lecznicza dla zwierząt (Pogotowie Weterynaryjne) 33-31-05 •

ZŁOTORYJA

• Pogotowie Energetyczne 991 • Ciepłone 733 • Inf. PKS 889 • Inf. turystyczna 746 • Taxi 613 • Lecznicza dla zwierząt 279

JAWOR

• Pogotowie Energetyczne 26-32 • Ciepłone 993 • Inf. PKP 910 • Inf. PKS 28-54 • Inf. turystyczna 40-84 • Biuro paszportowe 280-56 • Taxi 919 • Lecznicza dla zwierząt 24-59 •

CHOJNÓW

• Pogotowie Energetyczne 391 • Ciepłone 834 • Inf. PKP 229 • Inf. PKS 449 • Inf. turystyczna 591 • Taxi 451 •

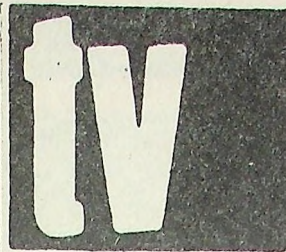
Apteki

Dyżur pełnią:

* Głogów - przy ul. G. Morcinka, tel. 33-31-63,

* Legnica - przy ul. Galińskiego, tel. 246-16,

* Lubin - przy ul. Wyszyńskiego, tel. 42-44-25.



Program I

- 8.00 Wiadomości
- 8.10 Dzień dobry
- 9.10 Domowe przedszkole
- 9.35 Przyjemne z pożytecznym - poradnik dla majsterkowiczów
- 10.00 Miller i Mueller (3) - serial krym. prod. USA
- 10.50 Po sześćdziesiątce - mag.
- 11.55 Wiadomości
- 12-16.00 Telewizja Edukacyjna
- 12.00 Agroszkola
- 12.30 Medycyna faszystowska: Życie i godność życia - film dok.
- 13.15 Motyle profesora Razowskiego - film dok. J. Łukowskiego
- 14.00 Mieszkamy w Polsce: Na Mazowszu - wizyta w Żelazowej Woli, nieborowie, Arkadii
- 14.30 Zwierzęta świata
- 15.00 My dorośli - pr. A. Kurowskiej
- 15.30 Przez łądy i morza Góry św. Eliasza filmowa opowieść
- 16.00 Studio 7 proponuje
- 16.15 Dla młodych widzów: Kwant
- 17.15 Teleexpress
- 17.35 Telemuzak - mag. aktual. muz.
- 18.05 Laboratorium: Zeń-szeń
- 18.25 Podróże do Polski - reportaż
- 18.45 Magazyn katolicki O samorządzie
- 19.15 Dobranoc: Dziwne przygody Koziołka Matołka
- 19.30 Wiadomości
- 20.10 Miller i Mueller (3) - serial krym. prod. angielskiej
- 21.10 ABC ekonomii
- 21.15 Program publicystyczny
- 21.35 Pegaz
- 22.05 Zderzenia
- 23.05 Wiadomości wieczorne
- 23.25 Family album - amerykański kurs języka angielskiego
- 23.45 Jutro w programie
- 23.50-0.20 BBC - World Service

Program II

- 7.30 Panorama
- 7.35 Rano
- 8.10 Łebski Harry - serial anim. prod. franc.-ameryk.
- 8.35 Telewizja biznes
- 9.00 Pokolenia - serial prod. USA
- 10.00 CNN
- 10.10 Język angielski (8)
- 16.25 Powitanie
- 16.30 Panorama
- 16.40 Pokolenia - serial prod. USA
- 17.05 Giełda - mag. kupców i przemysłowców
- 17.35 Marc i Sophie (11): Rozwód pod psem - seria franc.
- 18.00 Program lokalny
- 18.30 Ingmar Bergman - reżyser - film dok. prod. angielskiej
- 19.30 Język francuski (repetycja lekcji 5-8)
- 20.00 Studio Sport
- 21.00 Panorama
- 21.20 Sport
- 21.30 Studio Teatralne Dwójki: Heinrich Boll - Zwierzenia kłowna
- 22.50 Magazyn 102: Jestem za...
- 23.30 X. Międzynarodowy Konkurs Skrzypcowy im. Henryka Wieniawskiego
- 24.00 Panorama

RTL PLUS

5.30 CBS News, 6.00 RTL Früh-Magazin, 8.30 Show-Laden - powt., 9.00 Der Engel kehrt zurück - serial famil. USA, 9.45 Reich und Schon - serial famil., 10.10 Wettlauf mit dem Tod - serial przygod. USA, 11.00 Show-Laden, 11.25 Die wilde Rose - serial, 12.15 Delvecchio - serial krym., 13.00 RTL Aktuell, 13.05 Ein Vater zuviel - serial famil. USA, 13.30 California Clan - serial famil., 14.20 Die Springfield Story - serial famil., 15.05 Der Cian der Wolfe - serial, 15.47 RTL Aktuell, 15.50 Tennis - Mistrzostwa kobiet turniej Nowego Jorku, 16.40 Riskant!, 17.10 Der Preis ist heiss - teleturniej, 17.45 Sterntaler - quiz, 17.55 RTL Aktuell, 18.00 Die wilde Rose - serial, powt., 18.45 RTL Aktuell, 19.15 21, Jump Street - Tatort Klassenzimmer - serial krym., 20.15 Mini: Playback Show - pr. rozryw., 21.15 Ein Schloss am Worthorsee - serial Niemcy, 22.20 Cola, Candy, Chocolate - komedia Niemcy, 23.50 RTL Aktuell, 0.00 Playboy Late Night Show, 0.55 Tennis - Mistrzostwa kobiet turniej z Nowego Jorku (live).

SPORTKANAL

8.00 Eurobics - Aeurobics-Show, 8.30 Kręgle - US Profi - Tour (turniej kobiet) Kalifornia, 9.30 Golf US PGA Tour, 10.30 Eurobics - Aeurobics-Show, 11.00 Motorradsport - supercross z Rutherford, 12.00 Boks z Anglii, 14.00 Automobilsport: 24-godzinny rajd w Francochamps, 14.30 Revs Motosport - mag. sportowy z Anglii, 15.00 Eurobics - Aeurobics-Show, 15.30 Automobilsport: "Fast Company", Formula 1 - film dok., 16.00 Rugby - francuska liga, 17.00 Jeździectwo, 18.00 Power-sport Motosport - mag., 19.00 Piłka nożna z Argentyny, 20.00 Faszynation Motosport - mistrzostwa Niemiec w wyścigach samochodowych, 21.00 Automobilsport: wyścigi samochodowe (NASCAR) z Atlanty, 22.00 Piłka nożna - hiszpańska liga: Barcelona - Osasuna, Real Madryt - Albacete, 23.30 Golf z Japonii, 1.00 Johnny Walker Golf Report, 1.10 Hippodrome Pferdesport - mag. sportów konnych z Francji.

MTV

9.00 VJ Paul King, 12.00 VJ Simone, 15.00 MTV's Greatest Hits with Paul King: Madonna, 16.00 MTV's Coca-Cola Report, 16.15 MTV At The Movies, 16.30 MTV News At Night with Steve Blame and Sonya Saul, 16.45 3 From 1, 17.00 MTV Prime with Pip Dann, 18.00 Yo! MTV Raps Today with Doctor Dre i Ed Lover, 18.30 Dial MTV with Simone, 19.00 VJ Ray Cokes, 21.00 MTV's Greatest Hits, 22.00 MTV's Coca-Cola Report, 22.15 MTV At The Movies, 22.30 MTV News At Night, 22.45 3 From 1, 23.00 MTV's Post Modern, 0.00 VJ Kristiane Backer, 2.00 Noene video.

THE CHILDREN'S CHANNEL

7.00 Stories Without Words: Madam Gusto's Circus, Slip and Slap, Professor Bathasar, Chou-Chou i Tom the Naughty Cat, 7.30 Non-Stop Cartoon Capers: Underdog, The Noozles, Go Go Gophers i Here Comes the Grump, 8.15 On the Road: Diplodo, Michael Vallant, Galaxy High School, Children's Dreams.

Ogłoszenie drobne

Wydzierżawię pomieszczenie o pow. 250 m² - nadaje się na każdą działalność. Wiadomość: tel. 604-26.

